

Sygn. akt *I ACa 692/20*

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 września 2021 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny i Własności Intelektualnej

w składzie:

Przewodnicząca – Sędzia Ewa Staniszevska

Protokolant: st. sekr. sądowy Ewa Gadomska

po rozpoznaniu w dniu 22 września 2021 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **Z. R.**

przeciwko (...) **sp. z o.o. w P.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 30 czerwca 2020 r. sygn. akt XII C 2093/13

I. zmienia zaskarżony wyrok w pkt I. tylko w części rozstrzygającej o odsetkach w ten sposób, że zasądza odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia 21.11.2019 r. do dnia zapłaty, oddalając powództwo o odsetki za okres od dnia 9 sierpnia 2013 r. do dnia 20.11.2019 r.;

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. zasądza od pozwanego na rzecz powódki 4.050 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

	Ewa Staniszevska	

UZASADNIENIE

Powódka Z. R. w pozwie z dnia 3 października 2013 roku wniosła o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanego (...) Sp. z o.o. z siedzibą w P. kwoty 80.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 9 sierpnia 2013 roku do dnia zapłaty w tym: 20.000 zł tytułem odszkodowania związanego z koniecznością poniesienia nakładów akustycznych w budynku mieszkalnym powódki, 60.000 zł tytułem odszkodowania za spadek wartości nieruchomości powódki oraz zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwany w odpowiedzi na pozew z dnia 6 listopada 2013 r. wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa.

Pismem z dnia 19 lutego 2019 r. powódka rozszerzyła żądanie pozwu w zakresie nakładów na wygłuszenie o kwotę 71.698, 15 zł, ostatecznie domagając się z tego tytułu zasądzenia od pozwanego na swoją rzecz łącznie kwoty 91.698,15 zł wraz ustawowymi odsetkami od dnia 9 sierpnia 2013 r. do dnia zapłaty oraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. (k.1267-1270).

Prawomocnym już wyrokiem częściowym z dnia 11 grudnia 2014r. Sąd Okręgowy zasądził od pozwanego na rzecz powódki 105.600 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie tytułem odszkodowania za spadek wartości przedmiotowej nieruchomości.

Rozstrzygając natomiast o odszkodowaniu z tytułu nakładów akustycznych na budynek mieszkalny, Sąd Okręgowy w Poznaniu wyrokiem z dnia 30 czerwca 2020 roku:

1) zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 91.698,15zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 9 sierpnia 2013r do dnia zapłaty, z tym że od dnia 1 stycznia 2016r z odsetkami ustawowymi za opóźnienie.

2) kosztami postępowania w całości obciążyć pozwanego, pozostawiając szczegółowe rozliczenie kosztów referendarzowi sądowemu.

W uzasadnieniu wyroku z dnia 30 czerwca 2020r. Sąd Okręgowy powołał się na następujące ustalenia faktyczne i wnioski prawne.

W P. zlokalizowane jest lotnisko P., które pozostaje własnością (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P..

W kilku ostatnich latach wzrosło zapotrzebowanie na usługi lotnicze obsługiwane przez (...). W 2000 r. z portu skorzystało 227.847 pasażerów i zanotowano wówczas 13.225 operacji lotniczych, natomiast w 2008 r. liczba pasażerów wyniosła już 1.274.679 przy 23.609 operacjach lotniczych. W 2012 r. liczby te wynosiły odpowiednio 1.594.929 i 25.256

W dniu 30 stycznia 2012 r. Sejmik Województwa (...) podjął uchwałę nr (...) w sprawie utworzenia obszaru ograniczonego użytkowania dla lotniska P. w P.. Uchwała wyznaczyła zewnętrzną granicę obszaru ograniczonego użytkowania na podstawie: 1) izolacji równoważnego poziomu dźwięku A dla pory dnia LAeqD = 55 dB, pochodzącego od startów, lądowań i przelotów statków powietrznych; 2) izolacji równoważnego poziomu dźwięku A dla pory nocy LAeqN = 45 dB, pochodzącego od startów, lądowań i przelotów statków powietrznych; 3) izolacji równoważnego poziomu dźwięku A dla pory dnia LAeqD = 50 dB, pochodzącego od pozostałych źródeł hałasu związanych z działalnością lotniska; 4) izolacji równoważnego poziomu dźwięku A dla pory nocy LAeqN = 40 dB, pochodzącego od pozostałych źródeł hałasu związanych z działalnością lotniska. W uchwale wprowadzono wymagania techniczne dotyczące budynków położonych w strefie wewnętrznej obszaru ograniczonego użytkowania w postaci obowiązku zapewnienia właściwego klimatu akustycznego w budynkach z pomieszczeniami wymagającymi ochrony akustycznej poprzez stosowanie przegród budowlanych o odpowiedniej izolacyjności akustycznej. W uchwale wskazano, że przez odpowiednią izolacyjność akustyczną przegród budowlanych należy rozumieć izolacyjność akustyczną określoną zgodnie z Polskimi Normami w dziedzinie akustyki budowlanej z uwzględnieniem poziomu hałasu powodowanego przez starty, lądowania, przeloty statków powietrznych, operacje naziemne i inne źródła hałasu związane z funkcjonowaniem lotniska, przy zapewnieniu wymaganej wymiany powietrza w pomieszczeniu, a także wymaganej izolacyjności cieplnej. Wskazano również, że przez właściwy klimat akustyczny w budynkach rozumie się poziom dźwięku zgodny z obowiązującymi Polskimi Normami w dziedzinie akustyki budowlanej. Powyższa uchwała weszła w życie w dniu 28 lutego 2012 roku.

W dniu wejścia w życie przedmiotowej uchwały powódka Z. R. była właścicielką nieruchomości położonej w P., gmina T., przy ulicy (...), dla której Sąd Rejonowy Poznań N. S. w P. prowadzi księgę wieczysta o numerze (...).

Nieruchomość powódki zabudowana budynkiem mieszkalnym znajduje się w strefie wewnętrznej obszaru ograniczonego użytkowania lotniska P. w P..

Przedmiotowa nieruchomość jest zabudowana budynkiem mieszkalnym jednorodzinny, w zabudowie wolnostojącej, podpiwniczony, dwukondygnacyjny. Budynek został wybudowany w technologii murowanej. Ściany zewnętrzne są dwuwarstwowe z cegły ceramicznej pełnej i R. o grubości 45 cm. Natomiast ściany zewnętrzne od ulicy (...) są o grubości 30 cm. Dach spadzisty i częściowo płaski o konstrukcji drewnianej. W budynku istnieje wentylacja grawitacyjna. Opisany stan budynku istniał w dniu 28 lutego 2012 roku.

Budynek mieszkalny powódki spełnia wymagania polskich norm z zakresu izolacyjności akustycznej dla występującego w środowisku hałasu (bez hałasu lotniczego) zapewniając w pomieszczeniach mieszkalnych w porze nocnej poziom hałasu nieprzekraczający $L_{Aeqw} = 30$ dB dla czasu odniesienia $T = 0,5$ h według normy (...) Natomiast aktualnie budynek dla poziomu hałasu w środowisku powodowanego działalnością (...) budynek wymaga dodatkowych nakładów w celu dotrzymania norm co do izolacyjności akustycznej. Zgodnie z istniejącymi w Polsce przepisami zapewnienia odpowiednich parametrów akustycznych zewnętrznych przegród budowlanych jest obowiązkowe.

W celu zachowania wymaganego komfortu akustycznego w pomieszczeniach mieszkalnych analizowanego budynku w warunkach akustycznych stwarzanych działaniem lotniska Ł. należy dokonać wymiany okien na nowe o wyższej izolacyjności akustycznej oraz wprowadzić wentylację mechaniczną.

Pomieszczeniami podlegającymi ochronie akustycznej w budynku powódki są:

- na poziomie parteru: pokój nr (...), pokój nr (...), pokój nr (...), łazienka, kuchnia, jadalnia, przedpokój,
- na poziomie piętra: pokój nr (...), pokój nr (...), kuchnia, łazienka, salon, antresola.

Budynek znajduje się blisko osi pasa startowego w kierunku P., co stawia go w grupie budynków o najwyższych zagrożeniach akustycznych.

W chwili powstania obszaru ograniczonego użytkowania przedmiotowy budynek mieszkalny wymagał nakładów rewitalizacyjnych w celu zapewnienia komfortu akustycznego.

Wartość nakładów niezbędnych dla zapewnienia właściwego klimatu akustycznego w przedmiotowym budynku mieszkalnym według cen aktualnych wynosi 91.698,15 zł.

Jako właściwe dla nieruchomości powódki sąd uznał zastosowanie wentylacji mechanicznej.

Pismem z 06 sierpnia 2013 roku powódka wezwała pozwanego do zapłaty odszkodowania z tytułu ubytku wartości nieruchomości w kwocie 300.000 zł oraz z tytułu koniecznych nakładów dla poniesienia właściwego klimatu akustycznego w kwocie 200.000 zł. Wezwanie do zapłaty zostało doręczone pozwanemu 08 sierpnia 2013 roku.

W dniu 5 stycznia 2018 r. powódka zbyła przedmiotową nieruchomość.

Sąd Okręgowy wskazał, że ustalenia co do zakresu i wartości koniecznych nakładów akustycznych poczynił na podstawie opinii biegłego akustyka T. W. i biegłego sądowego z dziedziny budownictwa B. W. (1),

Wyjaśnił przy tym, iż dla poczynienia ustaleń faktycznych w powyższym zakresie nie mogły być miarodajne przedstawione przez strony analizy, programy ochrony przed hałasem, badania i opinie prywatne, a także te sporządzone na potrzeby innych postępowań sądowych.

Opinie biegłych Sąd uznał za w pełni wiarygodne i przydatne, a treść przedstawionych przez strony dokumentów nie podważa skutecznie wniosków i metodologii przyjętej przez biegłych powołanych w sprawie.

Opinia wydana przez biegłego sądowego z dziedziny akustyki T. W. wraz z wyjaśnieniami złożonymi na rozprawie w dniu 12 lipca 2018 oraz 05 marca 2020 roku stanowiły pełnowartościowy i kluczowy dowód w sprawie w kwestii ustalenia czy na nieruchomości powódki dochodzi do przekroczenia norm hałasu, a jeśli tak, to jakie nakłady akustyczne celem przywrócenia właściwego klimatu akustycznego należało z tego tytułu ponieść. Zdaniem sądu Okręgowego biegła z dziedziny akustyki w sposób wyczerpujący odniosła się do zgłaszanych zarzutów.

Biegła z dziedziny akustyki w szczególności wyjaśniła dlaczego niezbędne jest zastosowanie wentylacji mechanicznej dla zachowania odpowiedniej izolacyjności akustycznej budynku.

Biegła wskazała, iż z uwagi na położenie przedmiotowej nieruchomości i znaczne przekroczenia norm hałasu do jakich na niej dochodzi, nie jest możliwe zapewnienie odpowiedniego przepływu powietrza w budynku mieszkalnym przy zastosowaniu wentylacji grawitacyjnej. Wydajność przepływu powietrza przy zastosowaniu wentylacji grawitacyjnej jest mała i może być spowodowana tylko gradientem temperatury. W porze letniej w najbardziej upalnych nocach nie ma jednak różnicy temperatur i nic nie spowoduje przepływu powietrza. Taki przepływ powietrza może zostać wymuszony poprzez otwarcie np. okien, co następnie spowoduje, że odpowiedni klimat akustyczny nie zostanie w budynku zachowany. Zastosowanie wentylacji grawitacyjnej przy zamkniętych oknach nie będzie odnosiło skutków. Aby zapewnić wentylację normową na przedmiotowej nieruchomości, ilość wymiany powietrza wynikająca z normy, przy zastosowaniu szczelnych okien jedynym możliwym sposobem jest zastosowanie wentylacji mechanicznej nawiewno-wywiewnej. Nadto normowy przepływ powietrza jest konieczny dla zapewnienia odpowiednich warunków egzystencji jego mieszkańców, albowiem przekroczenia norm hałasu do jakich dochodzi na nieruchomości nie są jednorazowe czy okresowe, lecz stałe.

W ocenie Sądu Okręgowego, opinia została sporządzona w sposób jasny i rzeczowy. Biegła z dziedziny akustyki wskazała na czym oparła się wydając opinię, z jakich korzystała źródeł i jaką posłużyła się metodologią. Sąd Okręgowy w dużej mierze oparł dokonane ustalenia faktyczne o wiadomości specjalne biegłego akustyka, działając w zaufaniu do biegłego sądowego, jego rzetelności i bezstronności.

Sąd I instancji uznał za całkowicie wiarygodną i przydatną dla rozstrzygnięcia sprawy również opinię biegłego sądowego z dziedziny budownictwa B. W. (1). Zdaniem Sądu Okręgowego, jej treść była jasna, spójna i logiczna. Biegły dokonał wyceny nakładów wskazanych przez biegłego akustyka. Opinię biegłego sąd uznał za rzetelną i przydatną. Biegły B. W. (1) ustalając wartość nakładów przedstawił pełną analizę średnich kosztów wymiany stolarki dźwiękoszczelnej. Biegły w sposób przejrzysty i jasny wskazał na sposób dokonania wyceny nakładów. W ocenie Sądu Okręgowego opinia sporządzona została w sposób jasny, rzeczowy i przejrzysty. Biegły wskazał na czym oparł się wydając opinię, z jakich korzystał źródeł i jaką posłużył się metodologią. W sposób zrozumiały przedstawił wnioski opinii oraz w jaki sposób do nich doszedł. Sąd nie miał też wątpliwości co do tego, że biegły posiada kompetencje i doświadczenie potrzebne do wydania opinii w sprawie.

Sporządzone przez biegłych opinie w zakresie wartości nakładów akustycznych poddawały się pozytywnej ocenie, ponieważ pozostawały w zgodzie z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, osoby je sporządzające dysponowały wysokim poziomem wiedzy i doświadczenia zawodowego, a sposób motywowania oraz stopień stanowczości wyrażonych w niej wniosków nie budził zastrzeżeń sądu.

Na wstępie rozważań prawnych Sąd Okręgowy wskazał, iż wobec uprawomocnienia się wyroku częściowego, do rozpoznania pozostało wyłącznie roszczenie powódki domagającej się ostatecznie zasądzenia na jej rzecz kwoty 91.698,15 złotych tytułem odszkodowania związanego z koniecznością poniesienia nakładów na budynek dla zapewnienia komfortu akustycznego.

Jako podstawą prawną dla żądania pozwu Sąd I instancji wskazał przepis art. 129 ust. 2 ustawy Prawo ochrony środowiska, zgodnie z którym w związku z ograniczeniem sposobu korzystania z nieruchomości jej właściciel może żądać odszkodowania za poniesioną szkodę, przy czym szkoda obejmuje również zmniejszenie wartości nieruchomości. Na konieczność zapewnienia właściwych warunków akustycznych budynków wskazują wymagania wskazane w załączniku nr 3 rozporządzenia. Zgodnie z dyspozycją art. 136 ust. 3 u.p.o.ś. w razie określenia na obszarze ograniczonego użytkowania wymagań technicznych dotyczących budynków szkodą, o której mowa w art. 129 ust. 2, są także koszty poniesione w celu wypełnienia tych wymagań przez istniejące budynki, nawet w przypadku braku obowiązku podjęcia działań w tym zakresie.

Sąd Okręgowy wskazał, iż przy dokonywaniu wykładni wskazanego przepisu należy wziąć pod uwagę, że celem uregulowań art. 129 i 136 ustawy u.p.o.ś. jest ułatwienie osobom poszkodowanym w wyniku wprowadzenia obszaru ograniczonego użytkowania dochodzenia roszczeń odszkodowawczych. Sąd Okręgowy stwierdził, iż należy przyjąć, że wskazanie na koszty poniesione w celu wypełnienia wymagań technicznych przez istniejące budynki miało wyeliminować spory co do objęcia tych kosztów obowiązkiem naprawienia szkody. Obowiązek naprawienia szkody przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej powstaje z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierza ją naprawić. Powołując się na orzecznictwo, Sąd Okręgowy wskazał, iż odszkodowanie ma na celu wyrównać uszczerbek majątkowy powstały w wyniku zdarzenia wyrządzającego szkodę, istniejący od chwili wyrządzenia szkody do czasu, gdy zobowiązany wpłaci poszkodowanemu sumę pieniężną odpowiadającą szkodzie ustalonej w sposób przewidziany prawem (por. uchwała Sądu Najwyższego z 15 dnia listopada 2001r. III CZP 68/01, OSNC 2002, z.6, póź. 74; wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 10 kwietnia 2008 r. I ACa 2/08, M.Prawn. 2010/12/692).

Szkoda w majątku powódki przejawiająca się w konieczności poniesienia nakładów rewitalizacyjnych powstała już w dacie wejścia w życie uchwały Sejmiku Województwa (...) z dnia 30 stycznia 2012 roku tj. w dniu 28 lutego 2012 roku. W związku z powyższym ustalając stan techniczny budynku mieszkalnego i wymagania akustyczne jakie ten budynek winien spełniać uwzględniono stan na dzień wejścia w życie w/w uchwały.

W związku z usytuowaniem budynku powódki w strefie wewnętrznej obszaru ograniczonego użytkowania lotniska (...) w P., powódka powinna zapewnić właściwy klimat akustyczny w pomieszczeniach wymagających ochrony akustycznej.

Na podstawie opinii biegłego akustyka, Sąd Okręgowy ustalił, iż wartość poziomu hałasu w środowisku od ruchu lotniczego dla przedmiotowej nieruchomości wynosi 62 dB.

Biegła T. W. ustaliła, iż w pomieszczeniach chronionych dochodzi do przekroczenia dopuszczalnych norm hałasu. Należy zastosować wentylację mechaniczną oraz wymienić stolarkę okienną, na nową o wyższej wypadkowej izolacyjności akustycznej. Biegły sądowy B. W. (1) oszacował wartość nakładów niezbędnych do poniesienia celem zapewnienia właściwego klimatu akustycznego na kwotę 91.698,15 zł.

Mając powyższe na względzie, w oparciu o przywołane powyżej przepisy Sąd Okręgowy zasądził na rzecz powódki tytułem odszkodowania kwotę 91.698,15 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 09 sierpnia 2013 roku do dnia zapłaty.

Ubocznie Sąd Okręgowy stwierdził, iż zbycie przez powódkę nieruchomości w toku postępowania nie miało wpływu na istnienie roszczenia po stronie powodowej albowiem szkoda powstała w momencie wprowadzenia obszaru ograniczonego użytkowania.

O odsetkach ustawowych od zasądzonej należności głównej Sąd I instancji orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c.

O odsetkach ustawowych za opóźnienie w zapłacie zasądzonej należności głównej Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 455 k.c. Roszczenie o odszkodowanie jest roszczeniem bezterminowym, a zatem staje się ono wymagalne, zgodnie z art. 455 k.c., po wezwaniu dłużnika do zapłaty.

Roszczenie powódki stało się wymagalne z chwilą doręczenia pozwanemu wezwania do zapłaty, tj. w dniu 08 sierpnia 2013 roku. Od tego momentu pozwany opóźniał się w spełnieniu świadczenia. Sąd Okręgowy wskazał, iż na tym etapie pozwany mógł ocenić zasadność żądania powódki tak co do zasady, jak i wysokości. W konsekwencji Sąd I instancji uznał, że pozwany popadł w zwłokę z dniem 09 sierpnia 2013 roku i od tej daty zasądził odsetki ustawowe od zasądzonego na rzecz powódki odszkodowania.

Rozstrzygnięcie o kosztach Sąd I Instancji oparł o art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108 k.p.c., obciążając nimi pozwanego w całości, przy czym szczegółowe rozliczenie zostawił referendarzowi sądowemu.

Pozwany apelacją zaskarżył wyrok w całości zarzucając:

1. Naruszenia przepisów prawa materialnego tj. :

1.1 art. 129 ust. 2 p.o.ś. w zw. z art. 136 ust. 3 p.o.ś., poprzez ich błędną wykładnię i przyjęcie, że odszkodowanie z tytułu poniesionych wydatków na rewitalizację akustyczną, należne jest bez względu na to, czy strona powodowa w rzeczywistości poniosła koszty rewitalizacji akustycznej swojej nieruchomości, podczas gdy wykładnia tychże przepisów prowadzi do wniosku, iż aby móc skutecznie dochodzić odszkodowania konieczne jest faktyczne poniesienie wydatków na rewitalizację akustyczną;

1.2 art. 361 § 2 k.c., poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że naprawieniu podlega szkoda, która jeszcze nie powstała, tak jak w niniejszej sprawie, w której nie doszło jeszcze do utraty składników majątkowych, czy też do poniesienia przez powoda nieplanowanych (niezgodnych z jego wolą) wydatków;

1.3 art. 129 ust. 2 p.o.ś. w zw. z art. 136 ust. 3 p.o.ś., poprzez ich błędną wykładnię i przyjęcie, że przepisy te określają dwie odrębne szkody w majątku powoda, podczas gdy już wprost z treści tych przepisów wynika, że są to tylko różne postaci tej samej szkody;

1.4 art. 129 ust. 2 p.o.ś. w zw. z art. 136 ust. 3 p.o.ś., poprzez ich błędną wykładnię i nieuwzględnienie zjawiska rekurencji, co w efekcie doprowadziło do zawyżenia sumy odszkodowania należnego stronie powodowej;

1.5 art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c. oraz art. 363 § 2 k.c., poprzez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że roszczenie o zapłatę odszkodowania stało się wymagalne z chwilą wezwania do zapłaty, podczas gdy, skoro odszkodowanie zostało obliczone według cen aktualnych, tj. cen z daty jego ustalania (orzekania), stało się ono wymagalne dopiero z datą wyrokowania i najwcześniej od tej daty dłużnik (pozwany) pozostaje w opóźnieniu uzasadniającym zapłatę odsetek;

1.6 art. 118 k.c., poprzez jego niezastosowanie i przysądzenie przedawnionych odsetek ustawowych w zakresie dotyczącym roszczenia objętego rozszerzeniem powództwa.

2. Naruszenia przepisów postępowania tj. :

2.1 art. 227 § 1 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 k.p.c. poprzez przyjęcie przez Sąd I Instancji, że wystąpienie szkody dochodzonej na gruncie art. 129 ust. 2 p.o.ś. oraz rozmiar takiej szkody zostały w niniejszej sprawie udowodnione przez powoda, pomimo iż powyższe okoliczności nie zostały udowodnione, w szczególności nie zostały udowodnione ze względu na wadliwość przedstawionych w sprawie opinii biegłych;

2.2 art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c., poprzez przerwienie na biegłych obowiązku dokonania części ustaleń faktycznych i dokonania wykładni prawa (w zakresie dotyczącym interpretacji postanowień art. 129 p.o.ś. i art. 136 p.o.ś.), a z drugiej strony - na bezkrytycznym oparciu się na stanowisku biegłych w tym zakresie przy wydawaniu rozstrzygnięcia;

2.3 art. 278 par. 1 k.p.c. w zw. z art. 233 par. 1 k.p.c., poprzez oparcie się przy rozstrzyganiu sprawy na dowodzie z opinii biegłych zawierających błędy metodologiczne, która uniemożliwiają potraktowanie ich jako rzetelnego środka dowodowego, mającego za zadanie wyjaśnienie okoliczności wymagających wiadomości specjalnych.

Apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od strony powodowej na rzecz strony pozwanej zwrotu kosztów procesu w I instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, zasądzenie od strony powodowej na rzecz strony pozwanej zwrotu kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji oraz pozostawienie Sądowi I instancji rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego, w tym kosztach zastępstwa procesowego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja zasługiwała na uwzględnienie jedynie w części dotyczącej orzeczenia o odsetkach, w pozostałym zakresie podlegała oddaleniu.

W pierwszej kolejności rozważeniu podlegały zarzuty naruszenia przepisów kodeksu postępowania cywilnego, jako odnoszące się zasadności ustalonych faktów podlegających subsumpcji pod przepisy prawa materialnego.

Sąd odwoławczy podzielił ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji, przyjmując je za własne. Wbrew zarzutom apelującej ustaleń tych Sąd Okręgowy dokonał bez obrazy art. 233 § 1 k.p.c. - w oparciu o wszechstronnie przeanalizowany, oceniony zgodnie z zasadami wiedzy, logiki i doświadczenia życiowego materiał dowodowy, a w każdym razie skarżący nie wykazał by tak ujęte kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów zostały przez Sąd ten naruszone, prowadząc do ustaleń niezgodnych z materiałem dowodowym.

Niezasadny jest zarzut naruszenia art. 278 k.p.c. w zw. z art. 233 par.1 k.p.c.

W realiach sprawy nie ulega wątpliwości i nie wymaga szerszego uzasadnienia fakt konieczności skorzystania przez Sąd przy rozstrzygnięciu sporu z wiadomości specjalnych biegłych. Sąd z braku wiadomości specjalnych, nie jest uprawniony do dokonywania odpowiednich ustaleń z zakresu akustyki czy budownictwa bez zasięgnięcia opinii biegłego, toteż właściwym środkiem dowodowym służącym wyjaśnieniu faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sporu mógł być dowód z opinii biegłego. Co do zasady, powinności tej nie neguje apelujący. Dowód taki został przeprowadzony przez Sąd Okręgowy i uwzględniony przy dokonaniu ustaleń faktycznych.

Całkowicie chybione są wywody jakoby biegli, nade wszystko biegła z dziedziny akustyki w swej opinii ustalali fakty wykraczające poza przedmiot zleconej im opinii czy dokonywali ocen prawnych niejako za Sąd I instancji, który je jedynie bezkrytycznie powielił.

Skarżący niesłusznie pomija, że po pierwsze - opinie zostały sporządzone na zlecenie Sądu i w zakresie odpowiadającym treści tego zlecenia, przy wiedzy przecież Sądu, że nakłady akustyczne nie zostały jeszcze wykonane bo to było przyznane przez powódkę już w pozwie; po drugie - uzasadniając zaskarżony wyrok, Sąd dokonał samodzielnych rozważań prawnych, w tym co do podstaw stanowiska o zasadności roszczenia w zakresie odszkodowania za nakłady akustyczne pomimo ich nieponiesienia.

Nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut naruszenia art.278 k.p.c. w zw. z art. 233 par.1 k.p.c.

Sąd Okręgowy wskazał szereg przekonujących argumentów, które zdecydowały o uznaniu opinii sporządzonych przez biegłych T. W. oraz biegłego B. W. (1) za przydatne w sprawie.

Kierując się uwagami zgłoszonymi przez stronę pozwaną do opinii, Sąd słuchając biegłą T. W. na rozprawach w dniu 12 lipca 2018 r. oraz 5 marca 2020 r. szczegółowo wyjaśnił zasadność zgłoszonych zastrzeżeń, w tym zgłaszanych w kwestii konieczności zastosowania wentylacji mechanicznej. Omówił te kwestię wyczerpująco w uzasadnieniu wyroku uznając, że zgłoszone uwagi nie podważyły pozytywnej oceny nadanej temu dokumentowi. W apelacji, poza w istocie ogólnikowymi zarzutami, nie odniesiono się rzeczowo do argumentów przedstawionych w uzasadnieniu wyroku.

Z kolei argumenty przytoczone na uzasadnienie zarzutu naruszenia art.227 k.p.c. w zw. z art. 233 par.1 k.p.c. (pkt. 7 uzasadnienia apelacji) są chybione o tyle, że w istocie dotyczą prawidłowości subsumpcji faktów pod przepisy prawa materialnego tj. art.129 ust. 2 p.o.ś. przez uznanie, że powódce przysługuje odszkodowanie z tytułu nakładów akustycznych pomimo ich nieponiesienia do daty wyrokowania.

Fakty ustalone przez Sąd I instancji należy natomiast uzupełnić o istotną i niekwestionowaną okoliczność, mianowicie, że po sprzedaży przez powódkę w toku procesu w dniu 5.01.2018r.przedmiotowej nieruchomości, zawarła ona z nabywcą umowę przelewu wierzytelności do pozwanego o odszkodowanie z tytułu nakładów akustycznych (dowód k 1017 – 1018). Obecny właściciel nieruchomości i nabywca wierzytelności nie wstąpił do procesu po stronie powodowej w miejsce powódki, ponieważ pozwany nie wyraził na to zgody (dowód k – 1112.

W świetle ustalonych faktów , nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut naruszenia art. 136 ust. 3 w zw. z art. 129 ust. 2 u.p.o.ś. poprzez wadliwą wykładnię polegającą na przyjęciu, iż odszkodowanie z tytułu wydatków na rewitalizację akustyczną należne jest bez względu, czy strona powodowa w rzeczywistości poniosła koszty rewitalizacji akustycznej swojej nieruchomości.

Zgodnie z dyspozycją art. 136 ust. 3 u.p.o.ś. w razie określenia na obszarze ograniczonego użytkowania wymagań technicznych dotyczących budynków szkodą, o której mowa w art. 129 ust. 2, są także koszty poniesione w celu wypełnienia tych wymagań przez istniejące budynki, nawet w przypadku braku obowiązku podjęcia działań w tym zakresie.

Wbrew twierdzeniom skarżącego, uwzględnienie roszczenia o odszkodowanie z tytułu koniecznej rewitalizacji akustycznej budynku może nastąpić bez względu na to, czy powodowie takie koszty ponieśli czy też nie. Sama wykładnia językowa art. 136 ust. 3 u.p.o.ś. nie prowadzi do wniosku, że tylko w przypadku poniesienia przedmiotowych nakładów można żądać ich zwrotu. Ustawodawca użył określenia „także koszty poniesione”, co mogłoby wskazywać na koszty już wydatkowane w celu wypełnienia wymagań technicznych. Jednak odwołanie do art. 129 ust. 2 oraz słowo „także” wskazują, że jest to tylko jedna ze szkód, które podlegają naprawieniu na podstawie art. 129 ust. 2. Przy dokonaniu wykładni wskazanego przepisu należy zwrócić uwagę, że celem uregulowań art. 129 i 136 u.p.o.ś. jest ułatwienie osobom poszkodowanym w wyniku wprowadzenia obszaru ograniczonego użytkowania dochodzenia roszczeń odszkodowawczych. Należy zatem przyjąć, że wskazanie na koszty poniesione w celu spełnienia wymagań technicznych przez istniejące budynki miało wyeliminować spory co do objęcia tych kosztów obowiązkiem naprawienia szkody. Jako element szkody uznano „także koszty poniesione”, a nie „wyłącznie koszty już poniesione”, przepisu art. 136 ust. 3 p.o.ś. nie można traktować jako zawężającego zakres odszkodowania wskazany w art. 129 ust. 2 cytowanej ustawy.

Skarżący w wykładni art. 136 ust.3 p.o.ś. niesłusznie przy tym pomija treści ust.4 art.129 w brzmieniu obowiązującym do dnia 14.03.2019r., zgodnie z którym z roszczeniem, o którym mowa w ust. 1 i 2, można wystąpić w okresie 2 lat od dnia wejścia w życie rozporządzenia lub aktu prawa miejscowego powodującego ograniczenie sposobu korzystania z nieruchomości. Określony w tym przepisie termin do zgłaszania roszczeń jest terminem zawitym. Nie sposób przyjąć bez naruszenia konstytucyjnej zasady równości obywateli i zasad wykładni celowościowej przepisów , aby intencją ustawodawcy było preferowanie osób majątnych tj. tylko osób, które byłyby w stanie poczynić przed upływem zaledwie 2 lat (czy obecnie 3 lat) z własnych oszczędności nakłady na istniejące już budynki mieszkalne w celu osiągnięcia warunków mieszkania odpowiadających normom akustycznym.

W konsekwencji nie zasługiwał też zarzut naruszenia art. 361 § 1 i § 2 k.c. Szkada przejawiająca się w konieczności poniesienia nakładów rewitalizacyjnych w odniesieniu do tych budynków, które nie spełniały wymagań uchwały powstała bowiem już z datą wejścia w życie uchwały. Podmiotem zobowiązanym do zaspokojenia roszczeń, zgodnie z art. 136 ust. 2 u.p.o.ś, jest zaś ten podmiot, z którego działalnością wiąże się utworzenie obszaru ograniczonego użytkowania, czyli podmiot, którego działalność powoduje przekroczenie standardów jakości środowiska.

Niesłuszne w niniejszej sprawie okazały się nadto zarzuty co do nieuwzględnienia zjawiska tzw. rekurencji odszkodowania. Pozwany wywodził ,że spadek wartości nieruchomości, a więc przyznane z tego tytułu odszkodowanie, zawierało już w sobie ewentualne koszty adaptacji akustycznej budynku.

Przedstawione przez skarżącego stanowisko wiąże się w istocie z innym zarzutem apelacji. Pozwany neguje jakoby przepisy art. 129 ust. 2 w zw. z art. 136 ust. 3 u.p.o.ś. określały dwie odrębne szkody. Chociaż, co nie sposób nie zauważyć, sam wskazuje, że 136 ust. 3 u.p.o.ś. przewiduje dodatkową przesłankę odpowiedzialności.

Argumentacja w rozważanym zakresie nie zasługuje na uwzględnienie z tej przyczyny, iż opiera się na dowolnych w realiach sprawy założeniach. Rozmiar szkody z tytułu spadku wartości nieruchomości badany był bowiem według stanu nieruchomości z dnia wprowadzenia o.o.u., a więc bez uwzględnienia nakładów na budynek związanych z jego ulepszeniami w celu dochowania wymaganych położeniem w wewnętrznej strefie o.o.u. norm akustycznych. Nakładów zwiększających wartość budynku i co za tym idzie wpływających na zwiększenie odszkodowania z tytułu utraty wartości nieruchomości. Szkody te nie były więc ze sobą związane w ramach rzekomej „rekurencji”. Zagadnienie to było już wyjaśniane oraz jednolicie rozstrzygane w orzecznictwie Sądu Apelacyjnego w Poznaniu i ma wsparcie w orzecznictwie Sądu Najwyższego (np. w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 21 sierpnia 2013r. w sprawie II CSK 578/12 - „odrzuć należy zarzuty, że pomiędzy odszkodowaniem z tytułu umniejszenia wartości nieruchomości a odszkodowaniem rekompensującym konieczne wydatki na stworzenie w budynku właściwego klimatu akustycznego zachodzi zależność uniemożliwiająca odrębne orzekanie o każdym z tych roszczeń, wobec czego wadliwie było wydanie wyroku częściowego”).

Dodać należy, że zabudowa wokół lotniska to zabudowa w przeważającej mierze jest, tak jak w rozpatrywanej sprawie, zabudową domów jednorodzinnych z przydomowymi ogródkami. Niezależnie od poczynionych nakładów akustycznych na budynki, ich właściciele nie są w stanie żadnymi środkami uchronić się przed hałasem na zewnątrz nieruchomości, który ogranicza możliwość swobodnego korzystania z przydomowego ogrodu, czy ograniczania się w korzystaniu z lokalu przez zamykanie okien. I ten tylko aspekt skutków położenia w wewnętrznej strefie o.o.u. był wcześniej uwzględniany w ustalaniu odszkodowania z tytułu spadku wartości nieruchomości.

Reasumując, Sąd Okręgowy prawidłowo uznał, że w sprawie zaistniały przesłanki przesądzające o odpowiedzialności apelującego.

Na częściowe uwzględnienie zasługiwały natomiast zarzuty skierowane przeciwko rozstrzygnięciu o ustawowych odsetkach z tytułu opóźnienia w zapłacie.

Niejednokrotnie już było wyrażane w orzecznictwie stanowisko, że w świetle art. 481 § 1 k.c., art. 455 k.c. i art. 363 § 2 k.c. i art. 362 par. 2 k.c. kwestia stanu opóźnienia się dłużnika w spełnieniu świadczenia pieniężnego i w konsekwencji zasądzenia odsetek za czas opóźnienia zależy od konkretnych okoliczności faktycznych sprawy.

Zauważyć należy, że np. w wyroku z 8 listopada 2016 roku w sprawie III CSK 342/15 Sąd Najwyższy wskazał jedynie, że w wypadku, kiedy przedmiotem sporu jest świadczenie pieniężne należne wierzycielowi, w tym także świadczenie odszkodowawcze dochodzone na podstawie art. 129 ust. 2 i 4 oraz art. 136 ust. 1 i 3 p.o.ś., zasadą pozostaje, że termin płatności świadczenia - w zakresie kwot w nim żądanych i uznanych ostatecznie za uzasadnione – wyznacza wezwanie dłużnika do zapłaty. Jednocześnie w uzasadnieniu tego stanowiska Sąd Najwyższy odwołał się także do wyroku Sądu Najwyższego z 17 czerwca 2010 roku w sprawie III CSK 308/09, w którym wskazano, że konstrukcja roszczenia odsetkowego za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego z art. 481 k.c. oparta jest na założeniu, że w chwili powstania obowiązku świadczenia dłużnik wiedział nie tylko o obowiązku świadczenia na rzecz wierzyciela, ale także znał wysokość świadczenia, które ma spełnić, a co najmniej miał dostęp do informacji o okolicznościach umożliwiających mu oszacowanie typowego w takich przypadkach świadczenia kompensacyjnego. Analogiczny pogląd został wyrażony w wyroku Sądu Najwyższego z 18 lutego 2010 roku w sprawie II CSK 635/10, w którym wskazano, że nie zawsze wymagalność roszczenia jest równoznaczna ze stanem opóźnienia dłużnika, gdyż o opóźnieniu tym można mówić wtedy, gdy dłużnik nie spełnia świadczenia niespornego co do zasady i wysokości, niezwłocznie po wezwaniu wierzyciela. Podobnie Sąd Najwyższy w wyroku z 10 lutego 2010 roku w sprawie V CSK 269/09 wskazał, że stan opóźnienia dłużnika w spełnieniu świadczenia pieniężnego zachodzi wówczas, gdy z czynności prawnej lub innego zdarzenia prawnego wynika zarówno obowiązek jak i wysokość świadczenia pieniężnego dłużnika. Nie jest

tak wtedy, gdy wysokość świadczenia pieniężnego, które ma spełnić dłużnik, jest określana arbitralnie przez Sąd przy uwzględnieniu np. cen obowiązujących w dacie wyrokowania.

W wyroku z 8 listopada 2016 roku Sąd Najwyższy podzielił wprost ten kierunek wykładni art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 445 § 1 k.c. uznając go za racjonalny i uwzględniający także interes dłużnika, który powinien mieć zapewnioną możliwość zweryfikowania zasadności kierowanych do niego żądań.

Niejednokrotnie podkreślano w orzecznictwie, że chociaż odsetki za opóźnienie w zapłacie należą się niezależnie od winy w opóźnieniu dłużnika w zapłacie, tym niemniej ich zasądzenie nie może prowadzić do stanu bezpodstawnego wzbogacenia wierzyciela w sytuacji, gdy między wezwaniem do zapłaty a ustaleniem odszkodowania tak co zasady, ale i co do wysokości upłynął znaczny okres czasu znaczący dla wysokości odszkodowania, a już nade wszystko, gdy konieczne dla ustalenia wysokości świadczenia dane zostały zgromadzone dopiero w toku procesu. W tym kontekście podkreślano istotność znaczenia art. 363 par. 2 k.c., zgodnie z którym jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili (por. np. wyrok S.N. z 22.11.2012, II CSK 736/11).

Mimo, że żądane świadczenie odszkodowawcze ma charakter świadczenia pieniężnego wykazuje jednak pewne specyficzne cechy w stosunku do świadczeń pieniężnych w ścisłym znaczeniu tj. gdy przedmiotem zobowiązania od chwili powstania jest suma pieniężna ściśle określona co do swej wysokości.

W przypadku rozpatrywanego odszkodowania, z wezwaniem do zapłaty można by łączyć stan opóźnienia tylko wtedy, gdyby zawierało informacje umożliwiające dłużnikowi oszacowanie szkody i rzeczowe odniesienie się do żądanej kwoty. Zgłoszenia właścicieli nieruchomości nie nadawały się do generalizowania przez pozwanego w zakresie wysokości odszkodowania tylko z tej przyczyny, że znajdowały się one w strefie wewnętrznej albo zewnętrznej o.o.u. W obszarze ograniczonego użytkowania położone są bowiem nieruchomości o różnej powierzchni, zabudowane i niezabudowane, a jeżeli zabudowane to różnymi tak co do powierzchni jak i charakteru budynkami: wolnostojącymi, w zabudowie bliźniaczej, jednokondygnacyjnymi lub dwu i wielokondygnacyjnymi, wykorzystywanymi do celów wyłącznie mieszkalnych albo gospodarczych czy w części do celów mieszkalnych i gospodarczych, budynki o odmiennej ilości i rodzaju okien czy innych elementów mających znaczenie dla klimatu akustycznego wewnątrz budynku. W każdym przypadku żądanie właścicieli odnosiło się do nieruchomości o indywidualnych cechach

Nie sposób przyjąć, bo z żadnego przepisu to nie wynika, aby rzeczą dłużnika była powinność posiadania lepszej wiedzy od wierzyciela o wysokości należnego odszkodowania za szkodę majątkową; poszukiwania za wierzyciela przyczyn, dla których w wezwaniu żądana jest od niego do zapłaty kwota w takiej a nie innej wysokości; a w końcu powinność antycypowania zamiarów wierzyciela co do jego czynności procesowych, w tym co do domagania się ostatecznie odszkodowania w wysokości istotnie wyższej od kwoty podanej w pozwie.

Powódka w wezwaniu do zapłaty z dnia 6.08.2013r. zażądała od pozwanego 200.000 zł z tytułu odszkodowania za nakłady na wygłuszanie budynku, ograniczając się jedynie do podania miejsca położenia (adresu) nieruchomości. Wskazana przez nią wysokość odszkodowania nie została w żaden sposób uzasadniona, była całkowicie dowolna, czego dobitnym tylko potwierdzeniem jest wysokość jej żądania z omawianego tytułu w pozwie.

W pozwie z dnia 3.10.2013r. powódka dochodziła bowiem już tylko 20.000 zł. z tytułu odszkodowania za nakłady akustyczne i dopiero po zapoznaniu się z opiniami biegłych sądowych, pismem z dnia 19.02.2019r. tj. po upływie ponad 5,6 lat od wezwania rozszerzyła swe roszczenie do kwoty 91.698,15 zł. Przy czym wartość nakładów została ustalona w opinii pisemnej biegłego B. W. według cen na dzień 29 października 2018r., obowiązujących po upływie ok. 5 lat od wezwania i pozwu.

W tym stanie rzeczy nie było podstaw do uznania, że już na skutek wezwania z sierpnia 2013r. pozwany popadł w opóźnienie w zapłacie kwoty 91.698,15 zł., a już tym bardziej w okresie od dnia wniesienia pozwu do dnia doręczenia mu pisma rozszerzającego powództwo, a więc w okresie czasu, w którym sama wierzycielka po sprecyzowaniu swojego roszczenia nie oczekiwała od niego zapłaty kwoty wyższej od podanej w pozwie. Z wezwania nie wynikała bowiem,

także według kryteriów obiektywnych, w sposób dający się zweryfikować przez dłużnika wysokość odszkodowania. Wszystkie informacje konieczne do ustalenia tej wysokości zostały zgromadzone dopiero przez biegłych sądowych z dziedziny akustyki i budownictwa. Dopiero w oparciu o te informacje biegli byli w stanie wydać swoją opinię. Ustalenie wysokości odszkodowania nastąpiło według cen z końca 2018r. W sprawie zaszyły zatem wszystkie podstawy z art. 363 par.2 k.c. do orzekania o odszkodowaniu według kryteriów przewidzianych w tym przepisie; w konsekwencji do orzekania o odsetkach z tytułu opóźnienia z uwzględnieniem jego treści tj. z uwzględnieniem daty ustalenia wysokości odszkodowania.

Wszystko to w ocenie Sądu Apelacyjnego wykluczało przyjęcie za Sądem I instancji, że pozwany popadł w opóźnienie w zapłacie zasądzonego odszkodowania już od otrzymania wezwania .

Przedstawione wyżej wnioski nie implikowały jednak podzielenia w pełni stanowiska pozwanego, który wnioskował o zmianę zaskarżonego wyroku przez zasądzenie odsetek od dnia wyrokowania przez Sąd I instancji (k.140 v apelacji).

Niewątpliwie ustalenie wysokości odszkodowania nastąpiło dopiero w procesie co odpowiada dyspozycji z art.363 § 2 k.c. Zauważyć jednak należy, że przepis ten pozwala na ustalenie wysokości odszkodowania także według cen obowiązujących w innej chwili niż data wyrokowania. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, w sprawie zachodziły szczególne okoliczności wymagające przyjęcie za podstawę orzekania o odsetkach datę doręczenia pozwanemu odpisu pisma procesowego powódki rozszerzającego powództwo, uwzględniającego opinie biegłych i ceny z daty przyjętej za podstawę opinii biegłego z dziedziny budownictwa . Po sporządzeniu opinii odpadły przyczyny uniemożliwiające pozwanemu zapoznanie się z zasadnością jej roszczenia określonego w piśmie procesowym z dnia 19 lutego 2019r.. Podkreślić należy, że wobec stabilizacji zjawisk inflacyjnych, odsetki pełnią obecnie rolę odszkodowawczą – dyscyplinującą, wyrażającą się w założeniu, że nieterminowa zapłata odszkodowania pozbawia dłużnika należnego świadczenia i płynących z dysponowania nim korzyści i uszczerbek ten powinien zostać wyrównany przez zapłatę odsetek za opóźnienie (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 12.07.2000 r. ,V CKN 1114/00). Powódka nie mogła zostać pozbawiona należnych jej po dacie doręczenia pozwanemu pisma procesowego ostatecznie określającego jej roszczenie w oparciu o opinie biegłych sądowych odsetek z tytułu opóźnienia w zapłacie tylko z tej przyczyny, że pozwany stale aż do wyrokowania kontestował swój obowiązek zapłaty w całości.

Sąd Apelacyjny uznał zatem, że od żądanej przez powódkę kwoty 91.698.16 zł z tytułu odszkodowania w związku z koniecznością poniesienia nakładów, ustawowe odsetki za opóźnienie w zapłacie należne są od 21 listopada 2019 roku tj. po upływie 7 dni od doręczenia pozwanemu pisma rozszerzającego, ostatecznie i miarodajnie określającego powództwo w zakresie nakładów akustycznych.

Wobec powyższego bezprzedmiotowy stał zarzut przedawnienia roszczenia co do odsetek od kwoty, o którą rozszerzono powództwo co do odsetek za okres wcześniejszy od ostatecznie zasądzonych.

Na końcu wskazać należy, że materialną legitymację procesową powódki uzasadniała nie tyle data zdarzenia wywołującego szkodę w postaci uchwały Sejmiku Województwa (...) z dnia 30.01.2012r. (skoro powódka do czasu sprzedaży nieruchomości nie poczyniła wydatków pieniężnych na nakłady akustyczne a uzyskała odszkodowanie z tytułu utraty wartości nieruchomości według jej stanu istniejącego na dzień sprzedaży), ile treść umowy przelewu przysługującej jej wierzytelności z tytułu odszkodowania za konieczne nakłady akustyczne na nabywcę nieruchomości i jej aktualnego właściciela w zw. z art. 192 pkt.3 k.p.c.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny w pkt I wyroku na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., zmienił zaskarżony wyrok.

W pozostałej części apelacja pozwanej jako bezzasadna na mocy art. 385 k.p.c. podlegała oddaleniu (pkt II).

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł na podstawie art. 98 §1 i § 3 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych ustalił, że należne jej z tego tytułu koszty zastępstwa procesowego wynoszą 4050 zł. (pkt III).

Ewa Staniszevska